

Pacjent - osoba z nazwiskiem czy tylko kod lub numer?

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: sobota, 21, czerwiec 2014 00:00

Rafał Rudka

Odśłony: 873

Personel medyczny, z jednej strony musi jednoznacznie identyfikować pacjenta, a z drugiej, chronić jego prywatności.

Sprzyjać temu mają takie rozwiązania, jak opaski na rękę czy nadawanie kodów bądź numerów identyfikacyjnych. Jedni uważają je za absurd, inni za środek służący ochronie prywatności pacjenta.

– Jeżeli pacjent byłby wywoływany po nazwisku u stomatologa, to pewnie nie ingerowałoby to w sposób drastyczny w jego prywatność – powiedział dr Wojciech Rafał Wiewiórowski, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) na antenie TVP Regionalnej w rozmowie z redaktorką Iwoną Kutyną i redaktorem Arturem Adamczakiem. – Jeżeli zaś taka sytuacja miałaby miejsce w klinice wspomaganego macierzyństwa, do której pacjentka przyszła umówić się na zabieg in vitro, to może się okazać, że jednak jest to postępowanie bardzo głęboko ingerujące w prywatność, a pacjentka wcale nie jest zainteresowana tym, by jakiegokolwiek inne osoby znajdujące się w placówce medycznej wiedziały, kim jest – dowodził.

Zachowaniu w poufności danych osobowych pacjentów służą opaski zakładane na ich rękach, które coraz częściej są stosowane np. w szpitalach. W opinii GIODO, są one próbą wyważenia między dostępem personelu medycznego do danych o pacjencie a zapewnieniem mu prywatności.

Pytany zaś o przypadki wypraszania rodziców z sal chorych podczas obchodów w szpitalach dziecięcych dr Wojciech Rafał Wiewiórowski mówił: *– Nie jestem przekonany, czy powodem takiego działania jest ochrona danych osobowych albo ochrona prywatności pacjenta. Nie wydaje mi się to konieczne, szczególnie jeżeli wypraszani byłiby rodzice tego dziecka, którego sytuację lekarze właśnie rozważają. Mam wrażenie, że powody są zupełnie inne i dotyczą raczej swobody przeprowadzania obchodów przez personel medyczny. Zdaniem GIODO, lekarze chcą w ten sposób chronić raczej swobodę swojej deliberacji nad pacjentem, a nie jego dane osobowe.*

Źródło: GIODO